Przedstawiamy jednostki OSP

ŁONIEWO

Przedstawiamy dziś ostatnią już jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej działającą na terenie gminy. Do tej pory zaprezentowaliśmy sześć jednostek, natomiast siódmą jest właśnie OSP Łoniewo. A ponieważ pod kilkoma względami wydaje się ona inna niż pozostałe, artykuł o łoniewskich strażakach pozostawiliśmy na koniec.

Po pierwsze OSP Łoniewo jest w gminie jednostką najmłodszą. Powstała w 1964 roku, a więc właśnie teraz obchodzi 45 - lecie istnienia. Do pierwszego Zarządu weszli: Franciszek Klupś - prezes, Alojzy Kurzawski - sekretarz, Józef Pawłowski - skarbnik i Franciszek Domagała - komendant. W tym składzie Zarząd pracował tylko cztery lata, bo już w 1968 roku nastąpiły zmiany. Wówczas prezesem został Bronisław Kurzawski, a komendantem Tadeusz Krajszner.

I w tym miejscu powinniśmy powiedzieć o kolejnej sprawie, która wyróżnia OSP Łoniewo. Otóż w tej organizacji przez całe dziesięciolecia nie dokonywano zmian na stanowisku prezesa. Bronisław Kurzawski był nim aż do 2007 roku, kiedy został radnym i zgodnie z przepisami musiał z tej funkcji zrezygnować. Ale i tak strażakiem pozostał i uczestniczył w życiu organizacji. Koledzy mówią, że dzięki jego pasji i zaangażowaniu straż w Łoniewie stała się niemal rodziną. Nie bez powodu wspominają, że druh Bronisław był jak ojciec, który wiedział o każdym strażaku oraz o jego sprawach zawodowych i prywatnych. Inicjował wiele działań, pomagał, uczył młodych. Niestety, przed kilkoma miesiącami odszedł na wieczną wachtę.

Zmiany w Zarządzie OPS były jeszcze tylko dwa razy. W 1997 roku, kiedy prezesem ciągle pozostawał Bronisław Kurzawski, na sekretarza wybrano Sławomira Kurzawskiego, a na skarbnika Damiana Kretschmera. Komendantem został wtedy Tomasz Fabiańczyk. Natomiast w roku 2007 prezesem został Damian Kretschmer.

Dziś OSP w Łoniewie ma 42 strażaków, w tym 31 zwyczajnych i 11 wspierających. Drużynę żeńską tworzy osiem pań. Warto powiedzieć, że niektóre rodziny we wsi mają kilku strażaków. Bywa, że strażakiem jest ojciec i syn lub dziadek i wnuk. A przeglądając kronikę organizacji można zauważyć, że niektórzy strażacy najpierw reprezentowali wieś w drużynach młodzieżowych, a dziś są w zespołach dorosłych. Jedno ze zdjęć podpisano: "Nasze dziewczyny, które już zostały mamami." Lata więc mijały, strażacy dorastali, a OSP ciągle była czynną i jedyną organizacją na wsi. Pewnie dlatego tak wielu się do niej garnie.

Powiedzmy więc o następnych okolicznościach, które pokazują, że OSP Łoniewo jest inna niż pozostałe. Okazuje się, że ta organizacja jest w gminie jedyną typu M. Nie ma więc samochodu, a jedynie trzy motopompy. Dysponuje oczywiście podstawowym sprzętem gaśniczym, a w razie pożarów, czy zagrożeń korzysta z hydrantów we wsi. Tak się bowiem składa, że Łoniewo bardzo wcześnie miało wodociągi, więc dostęp do wody był w zasadzie nieograniczony. Ale z tego też powodu jednostka nie jest wyjazdową, a jej podstawowa działalność, a więc ratownictwo, ogranicza się tylko do Łoniewa. Do dziś strażacy pamiętają pożar gospodarstwa w 1966 roku, czy pożary zboża, ściernisk, stogów, a także przyczepy z sianem. Zawsze wtedy byli pierwsi na miejscu i ratowali dobytek sąsiadów.

W Łoniewie mieszka prawie 300 osób. Razem w 1979 roku wybudowali remizę, która służy im do dziś. Kiedyś strażacy chodzili po gospodarstwach i sprawdzali bezpieczniki i wszystkie inne zabezpieczenia przeciwpożarowe. Teraz o bezpieczeństwie mówią przede wszystkim młodym. To ich uczą unikania złych zachowań oraz przestrzegania przepisów, które mogą chronić przed niebezpieczeństwem pożarów.

I to jest chyba kolejna sprawa, która w Łoniewie wydaje się wyjątkowa. Otóż strażacy z tej wsi postawili na szkolenie i udział w zawodach. Pierwsze zawody pożarnicze zorganizowali u siebie pod lasem, w 1969 roku. A potem już co roku wybierali się na zawody gminne, a co dwa lata obowiązkowo na powiatowe, reprezentując tam gminę i zajmując czołowe miejsca. Ale zanim tam startowali, zawsze najpierw dziesiątki godzin poświęcali na poznawanie strażackiego sprzętu, na naukę o zasadach jego funkcjonowania, na ćwiczenia. Starsi strażacy mówią, że właśnie te wspólnie spędzane godziny dają im najwięcej, zwłaszcza młodym. To z nimi mają lepszy kontakt, rozumieją się, przekazują wartości. Dlatego nikogo nie dziwi, że strażacy są zawsze na ślubach u swoich kolegów druhów, że żegnają ich w ostatniej drodze, że po zawodach spotykają się na wspólnym grillu, a nawet że miejscowe firmy sponsorują jednostkę. Takie działanie straży bardzo zbliża ludzi.

Udział w zawodach jest już konsekwencją tak prowadzonej pracy. W Łoniewie zawsze wystawiają drużynę do rywalizacji, czasem dwie i jeszcze młodzieżową. Akurat teraz nie ma na wsi wielu chłopców w wieku od 12 do 16 lat, więc trudno skompletować młodzieżowy zespół. Ale już dziś wiadomo, że wkrótce ci mali też zasilą drużynę i będą naprawdę dobrzy, bo strażakami są przecież na co dzień. **A drużyny dorosłe nie mają w gminie konkurencji. Niemal zawsze zajmują pierwsze miejsce, a kiedy są dwie, to pierwsze i drugie.** W ubiegłym roku drużyna żeńska seniorek wystawiła sekcję, w której dwie zawodniczki nie ukończyły 16 lat. Z tego powodu został zgłoszony protest i chociaż dziewczyny wygrały, wynik nie był uznany. Faktem jednak pozostaje, że młodsze pokonały starsze. Dziś na zdobyte puchary półki w remizie są już zbyt małe, więc część z nich strażacy trzymają w domach. I są z nich naprawdę dumni, bo - co podkreślają - jeśli potrafią wygrywać na zawodach, to i przy prawdziwym zagrożeniu sobie radzą.

I jeszcze jedna ważna informacja. Młodzi strażacy z Łoniewa od lat biorą udział w turniejach wiedzy pożarniczej. W tej rywalizacji doszli do szczebla wojewódzkiego. W kronice znaleźć można wiele dyplomów i listów gratulacyjnych.

Dziś Zarząd OSP Łoniewo tworzą: Tomasz Fabiańczyk - naczelnik, Damian Kretschmer - prezes, Mikołaj Fabiańczyk - sekretarz, Mikołaj Kretschmer - skarbnik, Remigiusz Przybylski - gospodarz. Kronikarzem jest Dorota Fabiańczyk. A Komisja Rewizyjna pracuje w składzie Andrzej Glapiak i Jan Barczyński.

A teraz niespodzianka....

Zarząd OSP Łoniewo ogłasza konkurs, który polega na udzieleniu prawidłowej odpowiedzi na pytanie: **Ile razy w ostatnich 25 latach drużyna OSP Łoniewo zdobyła pierwsze miejsce w zawodach gminnych?**

19 razy 21 razy 22 razy

Ponieważ mieszkańcy Łoniewa zapewne znają odpowiedź na to pytanie, więc konkurs adresowany jest do mieszkańców pozostałych miejscowości w gminie. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi Zarząd wylosuje zwycięzcę. Otrzyma on żelazko z nawilżaczem. Odpowiedzi można wysyłać pocztą na adres redakcji lub e-mailem na adres przegladosiecki@osieczna.pl.